KOBIETA W DOMU I SALONIE



-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 179. Dodatek tygodniowy do Nr. 8846 z dnia 1 maja 1929.

Pod redakcją JANINY PEŁEŃSKIEJ.

Pogadanka.

Wspaniała konstrukcja pracy obywatelskiej kobiet.

Lwów, 30. kwietnia.

Pogadanki nasze są, przyznacie to Miłe Panie, tem forum, na którem wypowiadamy się, staramy się ująć w pewne zasady problemy życia kobiecego, ułatwić sobie odpowiednie do nich ustosunkowanie. I mam to przeświadczenie, że praca nasza nie jest bezowocna, że wsącza ona nieco światła w rozmaite cienie, że rozjaśnia i tłumaczy wiele spraw, interesujących a nie zawsze dla nas zrozumiałych.

Ale czemże jest szara teorja wobec żywego życia? Ilekroć o niem nadarza się sposobność mówić, czynię to z wielkiem, radosnem uczuciem. A do takiej żywej radości i dumy daje nam pełne prawo odbyty w niedzielę w naszem mieście zjazd Delegatek Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. To, o czem marzyły wszystkie budzicielki ruchu kobiecego, wszystkie apostołki uświadomienia społecznego i obywatelskiego kobiet, to wchodzi teraz w stadjum realizacji. Polka-obywatelka, zdająca sobie jasno sprawę ze swych obowiązków wobec narodu i państwa, z konieczności podziału wraz z mężczyznami pracy w kształtowaniu nowego polskiego życia, przestanie być okazem wyjątkowym. Imię jej będzie legjon, lepiej — świadoma myśl obywatelska obejmie ogół kobiet wszystkich stanów.

I jakkolwiek tak piękna, tak porywająca, nie jest przecież to żadna fantazja, ani wizja poetycka, ale robota całkiem realna, która już się zaczęła od fundamentów i która postępuje w raźnem tempie na podstawie wypracowanego we wszystkich szczegółach, we wszystkich założeniach, planu. Konstrukcja ta nosi miano: Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, a fundamenta jej są już założone w całej Polsce.

Wgląd w ten cudownie realny plan, w szczegóły tego zwartego montażu pracy, dał Uczestniczkom niedzielnego Zjazdu jasny, radosny referat organizacyjny, przybyłej na zjazd lwowski przewodniczącej Zarządu głównego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, p. Zofji Moraczewskiej.

Zanim znakomita organizatorka pracy obywatelskiej kobiet przystąpiła do skreślenia planu wielkiego dzieła, wysłuchała wprzód sprawozdań z dotychczasowej działalności oddziału lwowskiego oraz oddziałów prowincjonalnych.

A te skromne, bezpretensjonalne obrazki poczynań większych i mniejszych kół, złożyły się na całokształt tak jasny, tak radosny, iż pierzchło przed niem wszelkie zwątpienie. — Jeśli się widzi, ile gorącego zapału, ile gorących chęci poświęcenia swych skromnych sił dla budowy polskiej przyszłości, niosą te wszystkie kobiety, opierające się na ideologji największego Budowniczego Polski, Marsz. Józefa Piłsudskiego, to niepodobna nie uwierzyć, że idziemy ku lepszej przyszłości. Wszystkie Koła powstające nie rzadko samorzutnie i mnożące się, jak bujny posiew na urodzajnej niwie działalnością swoją dowodzą, że zrozumiały, iż jedynym sposobem do odrodzenia i umocnienia duchowego i materjalnego Polski jest porzucenie biernej apatji, a wejście na drogę czynu.

Trudno uwierzyć, że Związek tak młody zdołał już tyle zdziałać, tak się ugruntować, pozyskać dla siebie tak szerokie kręgi. Sprawozdanie sekretarki Oddziału lwowskiego **p. Bałabanówny** dowodzi rozrostu Związku lwowskiego i jego żywego udziału we wszystkich ważniejszych sprawach naszego życia. Związek, mający na celu uświadomienie społeczne i obywatelskie kobiet obrał najwłaściwszą drogę pociągnięcia ku sobie duszy kobiety przez oddziaływanie wrażeniami estetycznemi wymową wzniosłości i piękna. W tym celu w r. ub. sekcja artystyczna pod przewodnictwem p. **Luny Drexlerówny** organizowała w śródmieściu i we wszystkich dzielnicach zebrania o charakterze muzyczno-wokalnym, odczyty na tematy aktualne itp. Dzięki tej pracy przygotowawczej dziś już można sięgnąć głębiej, wejść na drogę obywatelskiej pracy uświadamiającej, czego wyrazem jest otwarcie pod kierunkiem dr. Ohylińskiej kursu pracy społecznej kobiet, na którym najznakomitsi prelegenci omawiają systematycznie problemy oświatowe opieki społecznej i ekonomji. Opieką społeczną nad kobietą i dzieckiem zajmuje się osobna sekcja pod kierownictwem gen. **Neugebauerowej.**

Niemniej owocna jest praca oddziałów prowincjonalnych, których założono w Małopolsce Wschodniej już około 30-tu. I tutaj wre żywa praca. Koła te zakładają sierocińce, roztaczają opiekę nad kobietą i dzieckiem, urządzają kursy praktyczne kilimkarstwa, szycia, haftu itp., a nadto podnoszą uświadomienie obywatelskie kobiet przez urządzanie odczytów, pogadanek itp.

Kobiety polskie, grupujące się około Związku pracy obywatelskiej dowiodły raz jeszcze, że są godnemi spadkobierczyniami chlubnej tradycji matron polskich i że w tę tradycję potrafią tchnąć nowe życie, rozbudować ją na rozległym gruncie zasad demokratycznych. A w tę pracę, opartą narazie jedynie na najlepszych chęciach i gorącym zapale, naczelna organizacja Związku wprowadza system i celowość, aby żaden wysiłek nie poszedł na marne, aby każde ogniwo pracy zazębiało się o inne, by cegła była porządnie montowana przy cegle. Tę zwartość konstrukcyjną pracy daje Związkowi regulamin wewnętrzny, opracowany przez Zarząd główny. Stwarza ona strukturę tak silną i celową, że można dzięki niej Związek nazwać prawdziwym rządem świata kobiecego.

Praca została podzielona na 8 oddziałów. Na czele każdego z nich stoi, jak gdyby minister-fachowiec, uzdolniona referentka, nakreślająca program pracy. Te ministerstwa kobiece obejmują następujące teki: wytyczną linję ideową Związku, kulturę i piękno, opiekę nad kobietą, opiekę nad dzieckiem, wytwórczość gospodarczą, referat prasowy, a wreszcie wydział finansowy.

Podobny podział istnieje w oddziałach wojewódzkich Związku, jako w rozgałęzieniach pnia głównego. Natomiast oddziały prowincjonalne wybierają z całokształtu pracy te działy, które na danym gruncie mogą wydać najowocniejszy plon i są najbardziej wskazane. W ten sposób pień główny zasila żywotnemi sokami cały Związek w jego najdalszych rozgałęzieniach, pozostawiając jednak każdemu z nich odpowiednią autonomję, aby mógł się oprzeć na realnem życiu.

W ramach artykułu dziennikarskiego nie można dać całokształtu tych poczynań, jakie się mieszczą w każdym dziale pracy, ani obrazu dokładnego tego, co już zostało zrobione. Kilka tych wskazówek jednak wystarczy, jak sądzę, abyście Miłe Panie wiedziały, gdzie zogniskować należy nasze wysiłki w pracy dla lepszej przyszłości naszego narodu i państwa.

J. P.

Z dziedziny mody

Ubrania dla dzieci i podlotków.

Lwów, 30. kwietnia.

Nowy sezon nakazuje pomyśleć paniom nie tylko o swoich toaletach, ale o garderobie dziecinnej, bo wszak rzeczy pozostałe z zeszłego roku nie dadzą się już zużytkować tak, jak to może zrobić oszczędna gospodyni ze zeszłoroczną garderobą. Dzieciaki wyrosły, zmężniały i co najwyżej można przeprowadzić pewne zmiany własności i przeznaczyć garderobę starszych dzieci dla młodszych. Jednak i to nie da się uczynić bez pewnych zmian i odświeżeń, to też dla każdej ma-



Kamizelka włóczkowa



Sukienka dla podlotka.



Sukienka dla dziewczynki i ubranko dla chłopczyka.



Trzy praktyczne modele dla dzieci.



Dwie sukienki dla dziewczynek od 2 do 3 lat.

teczki jest to okres generalnego przeglądu zapasów garderoby, przerabiania, rozszerzania i przedłużania oraz uzupełniania braków rzeczami nowemi.

Ci prawda kłopot ten jest o tyle mniejszy, że w garderobie dziecinnej bardzo wielką rolę odgrywa pomysłowość i praktyczność osoby, mającej zamienić rzeczy stare na nowe. Można łatwo skombinować z dwóch materjałów jedną sukienkę, użyć praktycznie jakąś resztkę lub znoszoną garderobę własną.

Podobnie ma się rzecz z przyozdobieniem sukienki dziecięcej. Nie wymaga ono wielkich wydatków, a zręczne ręce potrafią przy pomocy niedrogich rekwizytów stworzyć ładne, wdzięczne ubranka. Trochę włóczki lub jedwabiu do wykonania łatwego haftu, wymereżkowania taniego materjału bawełnianego, zręcznie umieszczone zakładeczki lub pliseczki, ozdobne ściegi, są najlepszą ozdobą ubrania naszych milusińskich.

Materjały powinny być użyte jak najpraktyczniejsze, co nie wyklucza uwzględniania wymogów estetycznych. Żywa barwa, wdzięczna wzorzystość materjału, harmonijne zestawienie kolorów, pozwalają połączyć te oba warunki w ubraniu dziecięcem. Z cieplejszych materjałów wiosennych najpraktyczniejsze dla dzieci są welwety do prania, które wyglądają zawsze ładnie, mogą być odświeżone, a pozatem nie kosztują wiele. Niemniej praktyczne są także trykotaże włóczkowe, które zręczne ręce matki mogą z łatwością same dla dziecka sporządzić. Ubranie włóczkowe jest lekkie, hygjeniczne i odporne przeciwko wszelkim wybrykom dziecięcego humoru, gdyż nie mnie się przy najbardziej ryzykownych ewolucjach. Z materjałów lekkich zalecają się wszelkie wyroby bawełniane, dla chłopczyków zwłaszcza płótno jedwabne, dla dziewczątek miękie eponge, kretony i markizety, które obecnie ukazują się w handlu w bardzo miłych nowych wzorach.

Dla użytku naszych Czytelniczek podajemy kilka wzorów praktycznych ubrań dla dzieci, które można wykonać z dawniejszej garderoby.

Ryc. nr. 3. przedstawia lekką sukienkę dla dziewczynki z materjału gładkiego i wzorzystego. Zestawienie to pozwala na przedłużenie krótkiej sukienki zeszłorocznej za pomocą wstawienia wzorzystego pasa; wykończyć należy sukienkę wstążeczką koloru tła, która tworzy na przodzie ozdobną kokardę. Obok widzimy praktyczne ubranko dla chłopczyka, spodenki z sukienka lub płótna jedwabnego, surducik z aksamitu do prania.

Ryc. nr. 4. przedstawia: 1) sukienkę dla dziewczynki, spódniczka doszyta do bluzki i ułożona w fałdy jest z aksamitu do prania, bluzeczka z materjału wełnianego w jaśniejszym kolorze z wstawionym białym plastronem i takimże kołnierzykiem i manszetkami, 2) ubranko dla chłopczyka z welwetu w paski, 3) w oddaljonie widzimy ładną sukienkę z wzorzystego woalu z kamizelką z ciemnego aksamitu koloru tła.

Ryc. nr. 5. przedstawia również kombinację z dwu różnych materjałów: 1) sukienka dla dziewczynki z karczkiem z gładkiego materjału, do którego doszyta jest marszczona część dolna z materjału wzorzystego, 2) praktyczna sukienka do zabawy; staniczek z materjału gładkiego, połączony jest ze spódniczką z materjału w kratkę.

Ryc. nr. 2. przedstawia ładną sukienkę dla podlotka z woalu wzorzystego, pasek i kołnierzyk wykonane z materjału gładkiego.

Ryc. nr. 1. przedstawia kamizelkę włóczkową dla podlotka, czy to dla celów sportowych, czy też jako połączenie z żakiecikiem kostjumowym.

Z hygjeny i pielęgnowania urody.

Plamy na powiekach.

Lwów, 30. kwietnia.

Do często pojawiających się błędów urody należą plamy na powiekach. Są one najczęściej koloru ciemno-żółtego i kształtu bądź to płaskiego, bądź to wypukłe. Wielkość tych znamion jest bardzo rozmaita. Zaczyna się to często zupełnie niewinnie, jako ledwie widoczny znaczek, rodzaj pikantnego pieprzyka. Ale z czasem w pobliżu tego pierwszego punktu tworzą się inne, rozsiane wokoło, bądź też pierwsza plama rozszerza się i powiększa. Plamy takie występują zwłaszcza w późniejszym wieku, a przynajmniej z biegiem lat zyskuje na rozmiarach.

Zjawisko to nie jest bynajmniej niczem groźnem, ale jest niepożądane jako oszpecenie. Dlatego dotknięte niem osoby starają się go pozbyć. Należy zauważyć, że zabieg taki najlepiej jest uczynić wówczas, gdy plama jest mało jeszcze widoczna i z tego powodu lekceważona. Usunięcie bowiem natychmiastowe plamy zapobiega jej rozszerzeniu a także powstawaniu nowych plam. Natomiast rzecz zaniedbana doprowadza często do rozszerzenia się plamy na całej powiece, która wygląda jak gdyby w brunatnem kole.

Metodą najradykalniejszą jest wycięcie plamki drogą operacyjną. Jeżeli plamka nie zajmuje dużej przestrzeni, to nie przedstawia ta sprawa większej trudności, gdyż skóra powieki łatwo się naciąga tak, że wycięcie staje się niemal niewidoczne i nie sprowadza zniekształcenia. Gdy plama obejmie większy rozmiar, już metodą tą nie można się jej pozbyć, bo pozostałyby blizny niemniej szpecące aniżeli poprzedni błąd piękności. W tym wypadku trzeba uciec się do elektrolizy lub innych metod podobnych. Najlepiej jednak jest zapobiec rozszerzeniu się tych plam zawczasu przez operację, która nie przedstawia poważniejszych trudności.

Alfa.

Ze spraw kobiecych.

Uchwały Zjazdu Zw. pracy obyw. kobiet.

WYBORY DO ZARZĄDU ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO.

Lwów, 30. kwietnia.

Zjazd Zw. pracy obyw. kobiet, odbyty w niedzielę 28 bm., o którego przebiegu pisaliśmy już wczoraj, uchwalił następujące rezolucje:

Zjazd delegatek Zw. Pracy Obyw. Kobiet Województwa lwowskiego, uważając za rzecz konieczną przebudowę ustroju Państwa idącą w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej a osłabienia sejmowładztwa — wzywa kobiety polskie, którym drogi jest los Państwa, do popierania i propagowania wśród szerokich mas projektu zmiany Konstytucji, zgłoszonego przez B. B. W. R.

Zjazd protestuje jak najgoręcej przeciw wszelkim zakusom odwiecznego wroga Niemca na prastare ziemie nasze zachodnie, wyrażając głęboką wiarę, iż czynniki rządowe zdołają odpowiednio odeprzeć na terenie polityki zagranicznej prowokacyjne roszczenia niemieckie.

W związku z referatem posłanki Waśniewskiej i wobec niedostatecznego uwzględnienia strony społecznej w projekcie Konstytucji B. B. W. R., Zjazd wzywa Związek do podjęcia akcji w kierunku wypełnienia tego projektu przez artykuły dotyczące opieki nad rodziną, kobietą, dzieckiem, pracą i podniesieniem poziomu życia społecznego i gospodarczego kraju.

Wybory do Zarządu Wojewódzkiego Związku dały wynik następujący: przew. Norwid - Neugebauerowa Wanda, zastępczynie Bogdanowiczowa Jadwiga i Jaworska Marja, sekr. Bałabanówna Marja, zast. Bednarska Marja, skarbniczka Dobijanka Zofja, zast. Webersfeldówna Irena; członkinie zarządu: Weiślakowa Stefanja, Drekslerówna Luna, Hausnerowa Michalina, Wysłouchowa Marja, Grotowska Marja, Petzoldowa Zofja, Madalińska Kazimiera. Komisja Rewizyjna: Bubrackа Marja, Reottówna Marja, Arnoldowa Franciszka. Sąd honorowy: Majorowa Aniela, Opolska Wanda, Düringowa Ludwika.

NADESŁANE.

Ettingera BALSAM na ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób

Apteka M. Ettingera

Lwów, plac Gołuchowskich